

Paweł Sygnowski

# Jak pomóc swojemu dziecku w nauce szybkiego czytania?

bonus

Niniejszy ebook jest własnością prywatną.

Został dołączony jako bonus do zakupionego ebooka

pt. [link do ebooka/](#) w serwisie [ZloteMysli.pl](https://ZloteMysli.pl)

Niniejsza publikacja może być kopiowana, oraz dowolnie rozprowadzana tylko i wyłącznie w formie dostarczonej przez Wydawcę. Zabronione są jakiegolwiek zmiany w zawartości publikacji bez pisemnej zgody wydawcy. Zabrania się jej odsprzedaży, zgodnie z [regulaminem Wydawnictwa Złote Myśli](#).

© Copyright for Polish edition by [ZloteMysli.pl](http://ZloteMysli.pl)

Data: 20.07.2006

Tytuł: Jak pomóc swojemu dziecku w nauce szybkiego czytania?

Autor: Paweł Sygnowski

Korekta: Sylwia Fortuna

Skład: Anna Popis-Witkowska

Niniejsza publikacja może być kopiowana, oraz dowolnie rozprowadzana tylko i wyłącznie w formie dostarczonej przez Wydawcę. Zabronione są jakiegokolwiek zmiany w zawartości publikacji bez pisemnej zgody wydawcy. Zabrania się jej odsprzedaży, zgodnie z [regulaminem Wydawnictwa Złote Myśli](#).

Internetowe Wydawnictwo Złote Myśli

Złote Myśli s.c.

ul. Daszyńskiego 5

44-100 Gliwice

WWW: [www.ZloteMysli.pl](http://www.ZloteMysli.pl)

EMAIL: [kontakt@zlotemysli.pl](mailto:kontakt@zlotemysli.pl)

Wszelkie prawa zastrzeżone.

All rights reserved.

## SPIS TREŚCI

<u>WSTĘP</u> .....	4
<u>JAK NAUCZYĆ SWOJE DZIECKO KILKUSET NOWYCH SŁÓW W CIĄGU 1 TYGODNIA?</u> .....	5
<u>KURS SZYBKIEGO CZYTANIA DLA DZIECI</u> .....	7
<u>ZAKOŃCZENIE</u> .....	13

## Wstęp

Dzięki temu tekstowi dowiesz się, jak pomóc swojemu dziecku w nauce szybkiego czytania, poznając metodę, dzięki której Twoje dziecko będzie w stanie poznać od kilkudziesięciu do nawet kilkuset nowych słów na tydzień oraz zapoznając się z uproszczonym kursem szybkiego czytania przeznaczonym właśnie dla małych dzieci, które dopiero zaczynają swoją przygodę z czytaniem. Ten moment jest bardzo ważny, bo zdecydowanie łatwiej jest od razu nauczyć je czytać szybko i sprawnie - dzięki temu konspektowi będziesz w stanie to zrobić, a naukę swoich dzieci możesz już kontynuować korzystając z informacji zawartym w głównym ebooku.

Zaczynamy od metody nauki słów.

## Jak nauczyć swoje dziecko kilkuset nowych słów w ciągu 1 tygodnia?

Przedstawiona tutaj metoda została stworzona przez dra Vearl G. McBride ponad 30 lat temu. Koncentruję się tutaj na jej praktycznym wymiarze, pomijając wszelką teorię.

Metoda jest bardzo prosta i sprowadza się do wykonywania następujących kroków:

1. Napisz 20 dowolnych słów na osobnych kartkach A4. Niech każde słowo będzie tak duże, jak to tylko możliwe. Napisz każde słowo innym kolorem pisaka. Upewnij się, że każde słowo jest położone w innym miejscu na kartce niż pozostałe.
2. Niech Twoje dziecko spędzi codziennie od 5 do 15 minut przeglądając wszystkie kartki ze słowami, zatrzymując się przy każdym słowie 5-10 sekund.
3. Przede wszystkim upewnij się, że Twoje dziecko nie próbuje zrozumieć któregoś ze słów. Nie o to chodzi w tym ćwiczeniu. Tutaj celem jest, aby Twoje dziecko słowo zobaczyło, samo nie zdając sobie z tego sprawy.
4. Kiedy Twoje dziecko skończy przeglądać całą listę 20 słów, wróć do samego początku, czyli jeszcze raz to samo. Potem znowu to samo. Potem znowu. I tak cały czas. Sam zauważysz, że Twoje

dziecko zacznie widzieć i rozumieć coraz więcej w ciągu tych 5-15 minut.

5. Kiedy Twoje dziecko skończy dzienną serię ćwiczeń, poproś je, żeby powiedziało te słowa, które zapamiętało, niejako z biegu. W większości przypadków okaże się, że nic nie zapamiętało. Ale sens tego ćwiczenia polega właśnie na tym, żeby się nie poddawać. Wystarczy, że Twoje dziecko będzie kontynuować ćwiczenie, a rezultaty wreszcie się pojawią.
6. Powtarzaj ten proces przez 4-5 dni. Po drugim dniu ćwiczeń dołóż do tego wszystkiego przeliterowanie zapamiętanego słowa od początku do końca i od końca do początku.
7. Pod koniec pierwszego tygodnia takich ćwiczeń odnotujesz niesamowite rezultaty.
8. Stwórz nową listą i powtórz całe ćwiczenie jeszcze raz. Nie zapomnij także o konieczności powtórzenia starej listy. To kwestia zaledwie jednej minuty dziennie.

Dzięki powyższemu wzorowi ćwiczenia Twoje dziecko będzie poznawać od 5 do 50 razy więcej słów niż zwykły student w takim samym czasie. Pamiętaj, że większość ludzi poznaje 20 nowych słów w ciągu tygodnia. Dzięki tej metodzie można tę liczbę zwiększyć do przynajmniej 600 nowych słów.

## Kurs szybkiego czytania dla dzieci

Nie musisz wiedzieć, jak szybko czytać, aby nauczyć swoje dzieci szybko czytać. Po prostu stosuj się do przedstawionych tutaj wskazówek i czekaj na rezultaty.

Dzieci muszą pracować z kursem 5 dni w każdym tygodniu, przez najbliższe 4 tygodnie. Ponadto musisz zachęcić dzieciaki, aby codziennie czytały przynajmniej przez 15 minut w sposób spontaniczny, bez Twojego przymusu. Takie postępowanie wyrabia dobre nawyki. Przyjmuje się, iż jeśli jakaś czynność jest powtarzana przez 30 dni na okrągło, to w końcu staje się nawykiem i jest robiona automatycznie. 15 minut dziennie to wystarczający czas, aby przeczytać 1 lub 2 książki dziennie dla większości dzieci w wieku 8 - 10 lat, gdyż przeważnie w tym wieku dzieci zaczynają naukę czytania.

Będziesz potrzebował:

- zestaw książek o odpowiedniej tematyce i stopniu trudności (nie dawaj im - przez przypadek - jakiś specjalistycznych książek, przepętnionych żargonem naukowym). Najlepiej niech to będą jakieś bajeczki itp.;
- paczka ich ulubionych cukierków (to są najlepsze motywatory) - jeśli to są Twoje dzieci, to nie pomylisz się zanadto, jeśli

zainwestujesz w cukierki czekoladowe, większość dzieciaków przepada za nimi;

- stoper, do mierzenia wyników;
- grupa co najmniej 4 dzieciaków, które chcą szybko czytać (już dawno zaobserwowano, iż dzieci łatwiej i bardziej efektywniej uczą się właśnie w takich grupach). Oczywiście, możesz pracować z mniejszą grupą, ale zajmie Ci to więcej czasu. Grupka dzieci daje Ci pewność, że te zajęcia będą tak samo zabawne dla nich, jak są dla Ciebie;

## LEKCJA 1

Wyjaśnij dzieciom, w jaki sposób patrzeć na kartkę papieru. Na przykład: Wyjrzyj przez okno i przez minutę patrz na drzewa (jeśli nie ma drzewa, to wyobraź je sobie). Widzisz tylko jeden liść przez cały czas, czy drzewo jako całość? Większość ludzi widzi całe drzewo. To jest właśnie naturalne spojrzenie, czy, jak chcą niektórzy autorzy, nasz naturalny wzrok. W ten właśnie sposób patrzymy i widzimy. Od ogółu do szczegółu. Najpierw widzimy całe drzewo, a dopiero potem pojedyncze gałęzie, konary czy liście. Taki sposób patrzenia wykorzystujemy w życiu codziennym, do niemal wszystkiego. Pozostawię Ci odpowiedź na pytanie, czy wyjątkiem od tej reguły jest nasz sposób patrzenia na stronę w książce?

Jak łatwo się przekonać, zostaliśmy nauczeni patrzeć w niewłaściwy, ba, nawet można powiedzieć, niezgodny z naturą



sposób. Większość z nas potrafi objąć jednym spojrzeniem tylko **JEDNO SŁOWO**. Równie dobrze możesz próbować czytać przez źdźbło słomy. Efekt będzie ten sam.

Musisz patrzeć na stronę, tak jak patrzysz na drzewo, tj. obejmować jednym spojrzeniem kilka linii tekstu. Wyobraź sobie, że na każdej stronie znajduje się obraz wielkiego drzewa, a każde słowo zaczyna się od liścia. Wykorzystując swój naturalny wzrok, jesteś w stanie ogarnąć jednym spojrzeniem całą stronę. W końcu patrzysz i widzisz całe drzewo.

**ĆWICZENIE 1:** Daj dzieciakom 10 sekund na zobaczenie w podany wcześniej sposób 5 stron książki. Niech nie próbują zrozumieć czegokolwiek. Po prostu mają patrzeć i podziwiać to ogromne drzewo. Po prostu próbujesz zastosować w ich przypadku naturalny sposób patrzenia do nauki szybkiego czytania. Pamiętaj, co pisałem wcześniej. Powtarzanie jakiejś czynności przez 30 dni staje się nawykiem.

Teraz daj dzieciakom 30 sekund na 30 stron. Przypominam - zrozumienie treści - to nie w tym ćwiczeniu.

**ĆWICZENIE 2:** Daj dzieciakom 30 sekund na 15 stron z poprzedniego ćwiczenia. Tym razem muszą złożyć Ci raport z tego, co zauważyły, zapamiętały - jakkolwiek by tego nie nazywać, sens tego jest taki sam. W czasie pierwszego ćwiczenia mózg zapisał w podświadomości obraz tych stron. Teraz, gdy

ponownie patrzysz się na to samo drzewo, obraz w świadomości stanie się bardziej wyraźny, dlatego iż Twój mózg będzie dokładał kolejne elementy do Twojego obrazu. Między innymi przez to najlepszą metodą na zapamiętanie czegokolwiek, głoszoną przez większość nauczycieli, jest ciągle powtarzanie. Ale to nie o to chodzi. Przekonaj się o efektach tego ćwiczenia.

Pytam każde dziecko, co zapamiętało, do momentu, aż znajdę kogoś, kto nie jest na tyle przestraszony, żeby powiedzieć mi o czymś, co zapamiętał z fragmentu, który właśnie przeczytał (bardzo często dzieci ociągają się z „wystawieniem szyi w górę”). Kiedy któreś dziecko zaczyna mówić coś o tym, co zapamiętało w czasie czytania, mówię mu coś takiego: „Robisz to naprawdę dobrze” i daję mu jednego cukierka, nawet, jeśli zapamiętał tylko jedną rzecz z tych 15 stron. Nagle wszyscy zaczynają przypominać sobie, co czytali.

Powiedz dzieciom, co to znaczy „wizualizować”. Czytałeś kiedyś książkę, która była tak interesująca, że potrafiłeś zobrazować sobie całą historię w myślach i to z detalami, tak, jakbyś oglądał normalny film? To jest właśnie to, co nazywamy wizualizowaniem.

Powtórz drugie ćwiczenie kilka razy, dopóki każdy z dzieciaków nie poczuje się pewnie z ideami wizualizacji oraz używania naturalnego spojrzenia w czasie czytania. Upewnij się, że każdy z nich zarobił przynajmniej jednego cukierka. Spraw, żeby potraktowali to wszystko jak dobrą zabawę.

**ĆWICZENIE 3:** Tym razem daj im znowu 30 sekund na te same 15 stron. Ale tym razem uprzedź, że pragniesz usłyszeć od każdego z nich historyjkę pełną detali i szczegółów, na temat tego, o czym czytali. Słuchaj każdego z nich osobno i uważnie. Przekaż każdemu z nich odpowiednie rady, w jaki sposób poprawić ich historyjkę, jeśli to konieczne. Ponadto powiedz każdemu z nich, jak szybko czyta. To zmotywuje niektórych z nich bardziej niż cokolwiek innego. (Dla informacji, większość książek dla dzieci zawiera ok. 200 słów na jednej stronie. Tak więc 15 stron daje ok. 3000 słów).

Powtarzaj ćwiczenie numer 3 tak długo, aż każde z dzieci poczuje się pewnie z ideą opowiadania historyjki na temat tego, co właśnie przeczytało. Nie rób większych przerw niż 2 - 3 minuty pomiędzy kolejnymi powtórzeniami tego ćwiczenia.

Oczywiście, nagradzaj każde dziecko kolejnym cukierkiem, jeśli tylko zobaczysz jakikolwiek postęp.

**ĆWICZENIE 4:** Zrób serię trzech „STUKANYCH ĆWICZEŃ”. To bardzo ważne. Poniżej masz przykład tego, jak to powinno wyglądać.

Daj swoim studentom 3 sekundy na przeczytanie jednej strony. Stukaj w stół swoim długopisem [może być także ręką], odmierzając czas (tj. 3 sekundy) przez około 3 minuty. Następnie zatrzymaj ich i zapytaj każdego o to, co zapamiętał. Pomyśl o tym, co Ci powiedzieli przez kolejne 10 sekund. Po czym powtórz całe

ćwiczenie, zwiększając liczbę stron do dwóch. Zakończ serię, zmniejszając liczbę stron ponownie do jednej.

**ĆWICZENIE 5:** Powiedz dzieciakom, że każdy, kto przeczyta całą książkę w co najwyżej 5 minut, z co najwyżej średnim poziomem zrozumienia, dostanie kolejnego cukierka.

Niektóre dzieci przeczytają 3 książki w 5 minut i będą w stanie opowiedzieć Ci ich treść.

## **LEKCJA DRUGA (ilość powtórzeń: co najmniej 20)**

1. Powtórz ćwiczenie numer 3 z lekcji 1 kilka razy. Przejdź się po klasie i posłuchaj, co dzieci mówią. Upewnij się, że każdy z nich czuje się dobrze czytając w taki sposób.
2. Powtórz ćwiczenie numer 4.
3. Powtarzaj ćwiczenie numer 5 przynajmniej kilka razy dziennie. Tylko uważaj, żeby Ci wystarczyło cukierków.

Taka seria ćwiczeń sprawi, że dzieci nabędą przekonania, że nie będzie nic trudnego w przeczytaniu całej książki z kompletnym jej zrozumieniem. Ponadto z czasem ich zdolność do tworzenia historyjek przepiętnych detalami dramatycznie wzrośnie. Niektóre z dzieci osiągną poziom fotograficznej pamięci, stając się mistrzami w szybkim czytaniu. Po 4 tygodniach takich ćwiczeń daj im wolną rękę. Niech czytają teraz same. Ale po ok. 2 kolejnych miesiącach upewnij się, że rozumieją te wiadomości, które im przekazałeś i stosują je w praktyce.

## Zakończenie

Jeśli w trakcie praktycznego stosowania przekazanych w tej publikacji metod natkniesz się na jakiś problem nie do rozwiązania, albo po prostu będziesz miał jakieś pytania lub sugestie do przekazania, to nie wahaj się napisać do mnie na adres: [P.Sygnowski@zlotemysli.pl](mailto:P.Sygnowski@zlotemysli.pl)

